Problemy z implementacją unijnego prawa?

Kategoria: Aktualności
Opublikowano: poniedziałek, 15, kwiecień 2013 00:00
Barbara Łączna
Odsłony: 1661

Stanowienie prawa w Polsce funkcjonuje źle i – co gorsza – nie widać symptomów poprawy. Mamy do czynienia z inflacją prawa, w szczególności z nadmiarem nowelizacji. – *Jakby tego było mało, borykamy się z poważnym problemem dotyczącym implementacji unijnej legislacji do krajowego porządku prawnego* – mówi ekspert Pracodawców RP Piotr Wołejko.

W opinii Piotra Wołejki trudno mówić o stabilności prawa czy możliwości racjonalnej analizy ryzyka i planowania biznesowego, gdy kilka razy w roku zmieniają się przepisy. Do każdej ustawy wydaje się przecież akty wykonawcze. Albo się ich nie wydaje – przynajmniej w terminie – co dodatkowo pogłębia chaos.

Sejm ubiegłej kadencji uchwalił ponad 950 ustaw, a Dziennik Ustaw w tym okresie liczy ponad 68 tysięcy stron. W obecnej kadencji do Sejmu wpłynęło już 430 projektów ustaw, uchwalono zaś 164 – z czego ponad 70% to nowelizacje. W tym natłoku nowego prawa istotną część stanowią projekty implementujące unijne przepisy. – J*ak wynika z Internal Market Scoreboard 26 – prowadzonego przez Komisję Europejską cyklicznego badania stanu implementacji dyrektyw dotyczących rynku wewnętrznego – Polska ma poważne problemy z terminową realizacją swoich obowiązków jako państwa członkowskiego* – mówi ekspert Pracodawców RP. W przypadku 26 dyrektyw, które nie zostały notyfikowane w Komisji Europejskiej, średnie spóźnienie wynosi 16,6 miesięcy, czyli – w porównaniu z badaniem sprzed pół roku – blisko 5 miesięcy więcej.

– Co gorsza, łączymy znaczące opóźnienia z błędną transpozycją – odsetek niewłaściwej implementacji wynosi 1,4%, czyli dwa razy więcej od średniej UE. Przeciwko Polsce toczy się ponad 40 postępowań o uchybienie w spełnianiu obowiązku implementacji dyrektywy. Każde z nich może zakończyć się nałożeniem na nasz kraj kar sięgających dziesiątek tysięcy euro za każdy dzień opóźnienia – ostrzega Piotr Wołejko. Przypomina jednocześnie, że Pracodawcy RP od dłuższego czasu apelują do rządu i parlamentu o projektowanie ustaw i regulacji zgodnie z modelem UE+0, tak by nie nakładać na przedsiębiorców i obywateli dodatkowych obowiązków ponad te, które wymagane są przez prawo unijne. Nie jest to jednak możliwe w sytuacji, gdy Polska permanentnie notuje opóźnienia w implementacji dyrektyw.

*– Niezrozumiałe i nieznajdujące żadnego uzasadnienia opóźnienia powodują, iż prawo tworzone jest w pośpiechu, bez odpowiedniego namysłu i konsultacji. Nierzadko zresztą ustawy przegłosowuje się w ostatniej chwili, z intencją ich szybkiej nowelizacji – byle tylko zmieścić się w czasie danym nam przez UE. Przy takim podejściu trudno o dobre praw*o – mówi Wołejko. Dlatego też potrzebna jest zmiana praktyki, stworzenie silnego ośrodka koordynującego terminowość prac nad wdrażaniem przepisów unijnych, zapewniającego współpracę odpowiedzialnych organów oraz udział partnerów społecznych i przedstawicieli regulowanych branż.

Pracodawcy RP przypominają, że każde państwo członkowskie ma swobodę wyboru regulacji, która doprowadzi do zrealizowania konkretnego celu. Dlatego ważne jest wysłuchanie głosu z zewnątrz.

Źródło: www.pracodawcyrp.pl

Phoca PDF